

# EUROPEJSKI TRYBUNAŁ PRAW CZŁOWIEKA

## SEKCJA CZWARTA

### **SPRAWA WOJNOWICZ przeciwko POLSCE<sup>1</sup>**

SKARGA nr 33082/96

WYROK - 21 września 2000 r.

Europejski Trybunał Praw Człowieka (Seksja Czwarta), zasiadając jako Izba złożona z następujących sędziów:

Pan G. Ress, *przewodniczący*,  
Pan A. Pastor Ridruejo,  
Pan L. Caflisch,  
Pan J. Makarczyk,  
Pan I. Cabral Barreto,  
Pan V. Butkevych,  
Pani N. Vajić, *sędziowie*  
oraz Pan V. Berger, *kanclerz Sekcji*,

Obradując na posiedzeniu zamkniętym w dniu 31 sierpnia 2000 r.,

Wydaje następujący wyrok, który przyjęto w wyżej wymienionym terminie:

#### **POSTĘPOWANIE**

1. Sprawa wywodzi się ze skargi (nr 33082/96) przeciwko Rzeczypospolitej Polskiej, wniesionej do Europejskiej Komisji Praw Człowieka („Komisja”) na gruncie byłego art. 25 Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności („Konwencja”) przez obywatela polskiego, Pana Krzysztofa Wojnowicza („skarżący”), w dniu 12 października 1995 r.

2. Rząd polski („Rząd”) reprezentowany był przez Pełnomocnika, Pana K. Drzewickiego z Ministerstwa Spraw Zagranicznych.

3. Skarżący zarzucił, że wbrew art. 6 ust. 1 Konwencji, postępowanie cywilne, którego był stroną, nie toczyło się w rozsądnym terminie.

4. W dniu 2 lipca 1997 r. Komisja podjęła decyzję o zakomunikowaniu skargi pozwanemu Rządowi i zaprosiła go do przedłożenia uwag dotyczących zasadności skargi.

5. Rząd przedłożył swoje uwagi w dniu 22 września 1997 r., a skarżący odpowiedział na nie w dniu 5 grudnia 1997 r.

6. Skarga została przekazana do Trybunału w dniu 1 listopada 1998 r., kiedy wszedł w życie Protokół nr 11 do Konwencji, zgodnie z postanowieniami art. 5 ust. 2 tego Protokołu.

7. Skarga została przydzielona do Sekcji Czwartej Trybunału (art. 52 ust. 1 Regulaminu Trybunału). W ramach tej Sekcji utworzono Izbę, która miała zbadać sprawę (art. 27 ust. 1 Konwencji) na zasadzie art. 26 ust. 1 Regulaminu Trybunału.

---

<sup>1</sup> Niniejszy wyrok nie jest ostateczny. Zgodnie z art. 43 ust. 1 Konwencji każda ze stron postępowania może, w okresie trzech miesięcy od daty wydania wyroku przez Izbę, wnioskować o przekazanie sprawy do Wielkiej Izby. Wyrok Izby staje się ostateczny zgodnie z przepisami art. 44 ust. 2 Konwencji. Niniejszy wyrok stanie się ostateczny zgodnie z przepisami art. 44 ust. 2 Konwencji.

8. Decyzją z dnia 18 listopada 1999 r. Trybunał uznał skargę za dopuszczalną.

## FAKTY

9. Skarżący jest obywatelem polskim, urodzonym w 1948 r., zamieszkałym w Warszawie.

10. Wraz z M.K. oraz B.W. skarżący był współwłaścicielem przedsiębiorstwa prowadzącego warsztat naprawy samochodów.

11. W dniu 21 września 1987 r. skarżący złożył do Sądu Rejonowego w Warszawie wniosek przeciwko M.K. oraz B.W. o rozwiązanie spółki oraz podział jej majątku pomiędzy udziałowców. W nieokreślonym dniu sąd powołał biegłego, celem oszacowania wartości przedsiębiorstwa.

12. Pierwsza rozprawa, która miała się odbyć w dniu 20 lutego 1988 r. została odroczone, ponieważ jedna ze stron – nie skarżący – nie stawiła się. Następnie zmieniono sędziego referenta. Podobnie, rozprawa wyznaczona na dzień 25 października 1988 r. została odroczone. W dniu 24 stycznia 1989 r. skarżący złożył skargę do Ministra Sprawiedliwości, dotyczącą toku postępowania. W piśmie do sądu z dnia 26 stycznia 1989 r. skarżący zwrócił się o przyspieszenie postępowania.

13. W piśmie z dnia 4 kwietnia 1989 r. Minister Sprawiedliwości przyznał, że postępowanie przekroczyło rozsądny termin i w związku z tym od tej pory będzie nadzorowane przez Ministerstwo.

14. W dniu 4 października 1989 r. Sąd Rejonowy w Warszawie powołał zarządcę przedsiębiorstwa.

15. Rozprawa wyznaczony na dzień 26 listopada 1989 r. została odroczone, z powodu nieobecności jednej ze stron – innej niż skarżący.

16. W dniu 13 grudnia 1989 r. Sąd Wojewódzki w Warszawie uchylił postanowienie powołujące zarządcę przedsiębiorstwa. Sprawa została następnie przekazana nowemu sędziemu referentowi.

17. W piśmie z dnia 25 stycznia 1990 r. skarżący wniósł skargę do przewodniczącego sejmowej Komisji Sprawiedliwości dotyczącą długości postępowania. W swojej odpowiedzi z dnia 23 lutego 1990 r. przewodniczący Komisji stwierdził, że skarga jest częściowo uzasadniona, w szczególności w związku z tym, że sąd niewystarczająco nadzorował powołanego przez siebie biegłego. W piśmie z dnia 2 kwietnia 1990 r. skarżący stwierdził, że nadzór Ministerstwa nie przyniósł jakichkolwiek rzeczywistych rezultatów. Ponadto podniósł on, że biegłego nie można uznać odpowiedzialnym za zwłokę, ponieważ kilkakrotnie zwracał się on do sądu o udostępnienie akt, a z nieznanymi przyczyn wniosku tego nie uwzględniono.

18. W piśmie z dnia 28 maja 1990 r. Minister Sprawiedliwości poinformował przewodniczącego sejmowej Komisji Sprawiedliwości, że zgodnie ze sprawozdaniem z postępu sprawy przekazanego do Ministerstwa przez Prezesa Sądu Rejonowego w Warszawie, w dniu 20 kwietnia 1990 r., biegły otrzymał akta w dniu 2 kwietnia 1990 r. i ma przedłożyć opinię sądowi do dnia 30 maja 1990 r.

19. W dniu 10 czerwca 1990 r. skarżący złożył skargę dotyczącą długości postępowania do Rzecznika Praw Obywatelskich. Rzecznik przekazał skargę Prezesowi Sądu Rejonowego w Warszawie, który w dniu 21 sierpnia 1990 r. poinformował skarżącego, że wydał stosowne zarządzenia celem przyspieszenia postępowania.

20. W dniu 19 września 1990 r. rozprawa została odroczone w związku z nieobecnością jednej ze stron, innej niż skarżący. Następnie powołano nowego sędziego referenta.

21. W dniu 18 marca 1991 r. sąd przesłuchał biegłego. W dniu 6 maja 1991 r. postępowanie zostało zawieszono, ponieważ strony podjęły próbę zawarcia ugody pozasądowej.

22. Rozprawy wyznaczone na dni 2 sierpnia i 14 października 1991 r. zostały odroczone w związku z niestawiennictwem jednej ze stron, innej niż skarżący. Sprawę przejął nowy sędzia referent.

23. W dniu 18 listopada 1991 r. skarżący zwrócił się do sądu o wyznaczenie terminu następnej rozprawy oraz o podjęcie kroków mających na celu zdyscyplinowanie strony, która sabotowała postępowanie poprzez uporczywą odmowę udziału w sprawie.

24. Dwie kolejne rozprawy, wyznaczone na dni 23 marca i 25 maja 1992 r. zostały odroczone, ponieważ jedna ze stron – nie skarżący – była nieobecna; ponownie zmieniono sędziego referenta.

25. W dniu 28 września 1990 r. skarżący złożył skargę do Prezesa Sądu Wojewódzkiego w Warszawie na temat nadmiernej długości postępowania.

26. Na rozprawie w dniu 19 października 1992 r. sąd, pod przewodnictwem kolejnego, nowego sędziego referenta, przesłuchał świadka oraz biegłego.

27. W dniu 28 stycznia 1993 r. sąd przesłuchał kolejnego świadka oraz biegłego.

28. W dniu 5 marca 1993 r. sąd powołał biegłego z zakresu rachunkowości, który przedłożył swoją opinię w dniu 31 lipca 1993 r., po dwukrotnym ponagleniu ze strony sądu, aby przyspieszył opracowywanie swojej opinii.

29. W dniu 16 sierpnia 1993 r. pełnomocnik jednej ze stron zwrócił się do sądu o doręczenie odpisów pewnych dokumentów, przedłożonych przez skarżącego w pojedynczych egzemplarzach. Skarżący przedłożył odpisy wymaganych dokumentów w dniu 20 października 1993 r.

30. Na rozprawie, która odbyła się w dniu 25 listopada 1993 r. sąd przesłuchał biegłego z zakresu rachunkowości oraz w związku z zastrzeżeniami zgłoszonymi przez jedną ze stron, zwrócił się do niego o uzupełnienie swej opinii. Biegły uczynił to w dniu 6 stycznia 1994 r.

31. W dniach 1 marca oraz 15 marca 1994 r. rozprawy zostały odroczone, ponieważ jedna ze stron – nie skarżący – była nieobecna w pierwszym terminie, a jej pełnomocnik – w drugim terminie.

32. W dniu 10 maja 1994 r. sąd, na wniosek jednej ze stron - B.W. - dopuścił dowód z opinii biegłego do spraw budownictwa. Opinia ta wpłynęła do sądu w dniu 2 sierpnia 1994 r. W dniu 25 października 1994 r. sąd przesłuchał biegłego.

33. W dniu 17 listopada 1994 r. Sąd Rejonowy w Warszawie wydał wyrok, w którym rozwiązał przedsiębiorstwo i przydzielił majątek przedsiębiorstwa skarżącemu. Jedna ze stron - M.K. - wniosła rewizję. W dniu 28 listopada 1994 r. akta sprawy przekazano do Sądu Wojewódzkiego w Warszawie.

34. W dniu 18 września 1995 r. Sąd Wojewódzki w Warszawie rozpoznał rewizję, uchylił wyrok pierwszej instancji, stwierdzając popełnienie poważnych błędów co do prawa materialnego, oraz podzielił sprawę na dwie odrębne. Pierwsza dotyczyła orzeczenia o roszczeniach wzajemnych udziałowców oraz likwidacji przedsiębiorstwa, a druga odnosiła się do podziału majątku przedsiębiorstwa. Zarządzono ponowne rozpoznanie obydwu spraw przez Sąd Rejonowy w Warszawie.

35. Pierwsza ze spraw została następnie przydzielona kolejnemu sędziemu referentowi. W dniu 24 stycznia 1996 r. rozprawa przed Sądem Rejonowym w Warszawie została odroczone z powodu złego stanu zdrowia sędziego.

36. W dniu 28 lutego 1996 r. miała miejsce kolejna rozprawa, podczas której sąd rozpoznał wniosek skarżącego o pomoc prawną. Następnie zmieniono sędziego referenta.

37. W dniu 10 czerwca 1996 r. ponownie odwołano rozprawę z powodu choroby sędziego. W dniu 26 sierpnia 1996 r. sprawę przydzielono kolejnemu sędziemu referentowi.

38. W dniu 26 września 1996 r. odbyła się rozprawa, podczas której sąd powołał kolejnego biegłego, w celu oszacowania wartości majątku. Przekazał on swoją opinię do sądu przed 17 czerwca 1997 r.

39. Rozprawa wyznaczona na dzień 17 czerwca 1997 r. została odroczone, ponieważ nie stawił się na nią wspomniany biegły. W dniu 9 października 1997 r. sąd odrzucił wniosek skarżącego o powołanie nowego biegłego w sprawie. Na rozprawie w dniu 29 października 1997 r. przesłuchano biegłego, a sąd zwrócił się do niego o uzupełnienie jego opinii. Następna

rozprawa, wyznaczona na 4 marca 1998 r., została odroczone, ponieważ jedna ze stron – nie skarżący – oraz jej prawnik nie stawili się, będąc prawidłowo zawiadomieni.

40. Na rozprawie w dniu 13 maja 1998 r. sąd przesłuchał biegłego, świadka oraz zwrócił się do stron o zgłoszenie do sądu swych roszczeń i wniosków dowodowych.

41. Na rozprawie w dniu 8 lipca 1998 r. świadkowie wezwani przez strony, inne niż skarżący, nie stawili się. W dniu 14 października 1998 r. sąd przesłuchał świadków zgłoszonych przez skarżącego. Rozprawa wyznaczona na 13 stycznia 1999 r. została odroczone z powodu choroby zarówno skarżącego, jak i sędziego referenta. Podobnie, w dniu 3 marca 1999 r. rozprawa została odroczone z powodu choroby pełnomocnika jednej ze stron. Rozprawa wyznaczona na dzień 14 kwietnia 1999 r. znowu została odroczone z powodu choroby jednej ze stron. W dniu 14 czerwca 1999 r. sąd przesłuchał świadków zgłoszonych przez skarżącego. Następna rozprawa wyznaczona była na dzień 20 października 1999 r., jednak została odroczone z powodu złego stanu zdrowia sędziego. Następnie zmieniono sędziego referenta. Następna rozprawa wyznaczona została na dzień 28 stycznia 2000 r.

42. W odniesieniu do postępowania dotyczącego podziału aktywów przedsiębiorstwa pierwsza rozprawa miała się odbyć w dniu 16 stycznia 1998 r. Została jednak odroczone, ponieważ jedna ze stron – nie skarżący – oraz jej pełnomocnik nie stawili się. Rozprawa wyznaczona na dzień 22 kwietnia 1998 r. została odroczone z tego samego powodu. Na rozprawie, która odbyła się w dniu 26 czerwca 1998 r. powołano biegłego, celem przygotowania opinii. Rozprawa, która miała się odbyć w dniu 17 czerwca 1999 r. została odroczone, ponieważ biegły nie stawiał się, mimo prawidłowego zawiadomienia, a termin następnej rozprawy wyznaczony został na dzień 16 września 1999 r. Rozprawa ta została odroczone, ponieważ nie zawiadomiono prawidłowo biegłego sądowego. Sąd przesłuchał biegłego na następnej rozprawie, w dniu 9 listopada 1999 r.

43. Obydwa postępowania toczą się nadal przed sądem pierwszej instancji.

## **PRAWO**

### **I. DOMNIEMANE NARUSZENIE ARTYKUŁU 6 UST. 1 KONWENCJI**

44. Skarżący złożył skargę na długość postępowania, którego był stroną. Zarzucił on naruszenie art. 6 ust. 1 Konwencji, który, w odpowiednim zakresie, stwierdza:

„Każdy ma prawo do ... rozpatrzenia jego sprawy w rozsądnym terminie przez ... sąd ..., przy rozstrzygnięciu o jego prawach i obowiązkach o charakterze cywilnym ...”

45. Rząd zakwestionował ten zarzut.

#### **A. Okres podlegający rozpatrzeniu**

46. Trybunał odnotowuje, że Polska uznała kompetencję instytucji Konwencji do przyjmowania skarg indywidualnych „każdej osoby, organizacji pozarządowej lub grupy jednostek, która uważa, że stała się ofiarą naruszenia praw zawartych w Konwencji poprzez wszystkie czyny, decyzje i fakty, które nastąpią po dniu 30 kwietnia 1993 r.” Zgodnie z art. 6 Protokołu nr 11 do Konwencji ograniczenie to pozostaje w mocy w odniesieniu do jurysdykcji Trybunału na gruncie tego Protokołu. Wynika z tego, że Trybunał nie jest właściwy do badania skarg odnoszących się do naruszeń Konwencji poprzez czyny, decyzje i fakty, które nastąpiły przed dniem 1 maja 1993 r. Jednakże, w sprawach, gdzie ze względu na swoją kompetencję *ratione temporis*, Trybunał może zbadać jedynie część postępowania, w celu oceny jego długości może on wziąć pod uwagę stan osiągnięty w postępowaniu na początku okresu podlegającego rozpatrzeniu (por. między innymi wyrok z 16 grudnia 1997, w sprawie Proszak przeciwko Polsce, *Reports of Judgments and Decisions* 1997-VIII, s. 2772, § 31; wyrok w sprawie Humen przeciwko Polsce, nr 26614/95, który będzie opublikowany w oficjalnych *Reports* Trybunału, § 59).

47. Trybunał odnotowuje w tym względzie, że już w 1989 r. Minister Sprawiedliwości, w odpowiedzi na skargę skarżącego przyznał, że postępowanie przekroczyło rozsądny termin i zarządził wprowadzenie od tej pory nadzoru Ministerstwa nad postępowaniem.

48. Trybunał odnotowuje dalej, że sąd odwoławczy, wyrokiem z dnia 18 września 1995 r. podzielił sprawę na dwa odrębne postępowania, pierwsze dotyczące zaspokojenia roszczeń pomiędzy byłymi udziałowcami przedsiębiorstwa, drugie dotyczące podziału aktywów przedsiębiorstwa, oraz że zarządził ponowne rozpoznanie obydwu spraw. Obydwie sprawy toczą się nadal przed sądem pierwszej instancji.

49. Tak więc, okres podlegający rozpatrzeniu wynosi siedem lat i cztery miesiące.

## **B. Rozsądny charakter długości postępowania**

50. *Zgodnie z orzecznictwem Trybunału, rozsądny charakter długości postępowania musi być oceniony w świetle szczególnych okoliczności sprawy oraz przy uwzględnieniu kryteriów wypracowanych przez Trybunał, w szczególności zawilości sprawy oraz postępowania skarżącego i władz prowadzących sprawę (por. między innymi wyrok z 25 marca 1999, w sprawie Pélissier i Sassi przeciwko Francji, który będzie opublikowany w oficjalnych Reports Trybunału, § 67, oraz wyrok z 27 czerwca 1997, w sprawie Philis przeciwko Grecji (nr 2), Reports 1997-IV, s. 1083, § 35).*

### **1. Zawilość sprawy**

51. Rząd podniósł, że sprawę powinno się uznać za skomplikowaną, zarówno pod względem faktycznym, jak i prawnym. Podkreślił on, że w sprawie występowały trzy strony, które zmieniały swoje stanowiska w toku postępowania, co dodatkowo skomplikowało kwestie, które miały być rozstrzygnięte.

52. Skarżący oceniał, że sprawa nie jest skomplikowana, ponieważ uczestniczyły w niej tylko trzy strony, a sądy przesłuchały jedynie dwóch zaprzysiężonych świadków. Podkreślił on, że przedmiotowa nieruchomości składała się jedynie z warsztatu naprawy samochodów, który popadł w ruinę właśnie w związku z długością postępowania. Skarżący stwierdził, że Rząd nie przytoczył żadnych przekonujących argumentów w celu wykazania istnienia związku przyczynowego pomiędzy rzekomą zawilością sprawy a długością postępowania.

53. Trybunał odnotowuje w pierwszej kolejności, że przedmiotowy majątek stanowił warsztat naprawy samochodów, prowadzony przez spółkę będącą własnością trzech udziałowców. Sam fakt, że wszyscy byli stronami postępowania nie wystarczy, zdaniem Trybunału, by uznać postępowanie za skomplikowane. Trybunał odnotowuje dalej argument skarżącego, że sądy przesłuchały jedynie dwóch świadków. Przyznaje, że sądy powołały kilku biegłych w celu oszacowania wartości majątku, o który toczył się spór. Jednakże, mając na względzie charakter, a w szczególności stosunkowo niewielki rozmiar tego majątku, Trybunał uznaje, że natura okoliczności faktycznych i prawnych, które miały zbadać sądy nie uzasadnia przekonania, że sprawa była zawiła w takim stopniu, aby uzasadniało to długość postępowania.

### **2. Postępowanie skarżącego**

54. Rząd utrzymywał, że skarżący oraz inne strony postępowania przyczyniły się do długości postępowania. Zwrócono szczególnie uwagę na fakt, że skarżący przy wielu okazjach składał do różnych władz skargi na długość postępowania.

55. Skarżący argumentował, że nie przyczynił się do długości postępowania w żaden sposób. W szczególności fakt, że w jednym przypadku przedłożył do sądu pewne pisma w pojedynczym egzemplarzu, a sąd musiał zwrócić się do niego o przedłożenie dwóch odpisów, celem doręczenia pozostałym stronom, nie przedłużył postępowania, jako że sąd mógł i rzeczywiście prowadził postępowanie podczas oczekiwania na doręczenie tych pism stronom.

56. Trybunał uznaje, że skarżący nie ponosi odpowiedzialności za długość postępowania.

### 3. Postępowanie władz sądowych

57. Rząd utrzymywał, że po stronie sądów nie wystąpiły jakiegokolwiek okresy bezczynności, które przekraczałyby ograniczenia ustalone przez stosowane przepisy prawne z zakresu procedury cywilnej. Podniósł on, że sędziów referentów zmieniano, gdy zachodziła potrzeba. Stwierdził dalej, że sprawa znajdowała się pod nadzorem prezesa sądu, celem monitorowania jej postępów. Zebrany materiał dowodowy wykazał, że sądy dążyły do wnikliwego zbadania sprawy, mając na względzie stanowiska wszystkich stron.

58. Rząd podsumował, że całkowita długość postępowania była rozsądna, oraz że nie wystąpiły większe nieprawidłowości, które można by przypisać władzom.

59. Skarżący podkreślił, że w sprawie miały miejsce długie okresy opóźnień, spowodowane przez biegłych. Podniósł on, że sądy nie podjęły żadnych środków w celu zdyscyplinowania biegłych, wykazujących opieszałość lub niedbalstwo w przygotowywaniu swoich opinii, oraz podsumował, że odpowiedzialność za wynikające stąd opóźnienia spoczywa wyłącznie na Państwie. Skarżący oparł się w tym względzie na wyroku Capuano przeciwko Włochom, z 25 czerwca 1987, (*Series A* nr 119, s. 14, § 32).

60. Podniósł on dalej, że pomiędzy rozprawami miały miejsce długie przerwy, między innymi pomiędzy 5 marca a 25 listopada 1993 r., pomiędzy 25 listopada 1993 r. a 1 marca 1994 r., pomiędzy 10 maja a 20 października 1994 r. oraz, w szczególności, pomiędzy 26 sierpnia 1996 r. a 13 października 1997 r.

61. Skarżący podsumował, że postępowanie trwa już ponad dwanaście lat, co nawet przy ograniczonym zakresie kompetencji temporalnej instytucji konwencyjnych do badania skarg indywidualnych przeciwko Polsce, nie może być uznane za pozostające w zgodności z wymogami art. 6 ust. 1 Konwencji.

62. Trybunał odnotowuje w pierwszym rzędzie, że sędziego referenta w niniejszej sprawie zmieniano dziesięć razy, przy czym cztery z tych zmian miały miejsce po dniu 30 kwietnia 1993 r.

63. Trybunał odnotowuje również, że w następstwie wyroku Sądu Wojewódzkiego w Warszawie, z dnia 18 września 1995 r., sprawa została podzielona na dwa postępowania. W pierwszym postępowaniu, dotyczącym zaspokojenia roszczeń pomiędzy udziałowcami przedsiębiorstwa oraz jego likwidacji, od tego dnia zaistniało opóźnienie o cztery miesiące do dnia 24 stycznia 1996 r., kiedy to miała się odbyć pierwsza rozprawa przed sądem pierwszej instancji. Jednakże rozprawa ta, podobnie jak rozprawa wyznaczona na dzień 10 czerwca 1996 r., została odroczonej w związku ze złym stanem zdrowia sędziego. Pierwsza rozprawa dotycząca meritum, po tym, jak sąd odwoławczy uchylił wyrok pierwszej instancji, odbyła się zatem w dniu 26 września 1996 r., tj. po roku. Następnie, miał miejsce dziewięciomiesięczny okres bezczynności, podczas którego biegły przygotowywał opinię. Rozprawa wyznaczona na dzień 17 czerwca 1997 r. została odroczonej w związku z nieobecnością biegłego, a cztery miesiące i dwanaście dni bezczynności upłynęło do następnej rozprawy, która odbyła się w dniu 29 października 1997 r.

64. Trybunał odnotowuje dalej, że w 1998 r. faktycznie odbyła się tylko jedna rozprawa. Podobnie w 1999 r., przed Sądem Rejonowym w Warszawie odbyła się jedna rozprawa.

65. Trybunał odnotowuje ponadto, że w postępowaniu dotyczącym zaspokojenia roszczeń udziałowców, w dniu 26 września 1996 r. sąd powołał biegłego, celem przygotowania opinii na temat wartości majątku. Biegły przekazał swoją opinię sądowi w nieokreślonym terminie przed dniem 17 czerwca 1997 r., jednak był nieobecny na rozprawie wyznaczonej na ten dzień. Przesłuchano go w końcu w dniu 29 października 1997 r. oraz w dniu 13 maja 1998 r. W konsekwencji, Sąd Rejonowy dysponował pełnym dowodem z opinii tego biegłego dopiero po upływie roku, siedmiu miesięcy i siedemnastu dni. Trybunał odnotowuje dalej, że Sąd Rejonowy nie wykorzystał dostępnych mu na podstawie prawa krajowego środków zdyscyplinowania biegłych. W tym kontekście przypomina on, że główna odpowiedzialność za opóźnienia wynikające z opieszałości biegłych ostatecznie spoczywa na Państwie (por. *mutatis mutandis*, wyżej wymieniony wyrok w sprawie Capuano, s. 14, § 32).

66. Trybunał zauważa dalej, że w postępowaniu dotyczącym podziału aktywów przedsiębiorstwa miał miejsce okres bezczynności, wynoszący dwa lata, trzy miesiące i dwadzieścia osiem dni od wyroku Sądu Wojewódzkiego w Warszawie z dnia 18 września 1995 r., podczas którego przed Sądem Rejonowym w Warszawie nie odbyła się żadna rozprawa i nie podjęto jakichkolwiek innych kroków odpowiednich do zakończenia sprawy. Pierwsza rozprawa w tym postępowaniu wyznaczona była na dzień 16 stycznia 1998 r. Trybunał uznaje, że nie przedstawiono żadnego przekonującego wyjaśnienia tego opóźnienia.

67. Trybunał odnotowuje następnie, że rozprawa wyznaczona na dzień 16 września 1999 r. musiała być odroczone, ponieważ biegły, który miał być w tym dniu przesłuchany, nie został prawidłowo wezwany przez Sąd Rejonowy.

68. Trybunał odnotowuje w końcu, że obydwa postępowania, wywodzące się z cywilnego powództwa wytoczonego przez skarżącego przed Sądem Rejonowym w Warszawie w dniu 21 września 1997 r. toczą się nadal przed sądem pierwszej instancji.

69. Mając na względzie cały materiał dowodowy zgromadzony przed Trybunałem, uznaje on, że przekroczony został „rozsądny termin” rozpatrzenia sprawy. Tak więc, miało miejsce naruszenie art. 6 ust. 1 Konwencji.

## II. ZASTOSOWANIE ARTYKUŁU 41 KONWENCJI

70. Art. 41 Konwencji przewiduje:

„Jeśli Trybunał stwierdzi, że nastąpiło naruszenie Konwencji lub jej Protokołów, oraz jeśli prawo wewnętrzne zainteresowanej Wysokiej Układającej się Strony pozwala tylko na częściowe usunięcie konsekwencji tego naruszenia, Trybunał orzeka, gdy zachodzi potrzeba, słuszne zadośćuczynienie pokrzywdzonej stronie.”

### A. Szkoda

71. Skarżący domagał się kwoty 417 480 000 polskich złotych (PLN), jako odszkodowania z tytułu strat finansowych, które poniósł w wyniku długości postępowania. Podniósł on, że warsztat naprawy samochodów przestał działać w 1983 r. W wyniku tego skarżący utracił utrzymanie. Gdyby sprawa została rozpoznana w rozsądnym terminie, nadal mógłby on wykorzystywać warsztat i osiągać zyski.

72. Skarżący domagał się ponadto kwoty 100 000 000 PLN, jako odszkodowania z tytułu szkód niemajątkowych, poniesionych w związku z długością postępowania, oraz spowodowanego tym stresem, w wyniku którego jego zdrowie poważnie się pogorszyło.

73. Rząd podniósł, że roszczenia skarżącego są nadmiernie wygórowane, oraz że poniesiona przez skarżącego szkoda, jeżeli w ogóle była, powinna być oceniona w świetle właściwego orzecznictwa Trybunału w sprawach przeciwko Polsce.

74. Trybunał zauważa, że roszczenie skarżącego z tytułu szkód majątkowych oparte jest na utraconych możliwościach przedsiębiorstwa, które są z natury spekulacyjne. Dlatego też Trybunał oddała to roszczenie.

75. Jednakże Trybunał jest zdania, że można słusznie uznać, iż skarżący doznał szkód niemajątkowych w związku z długością postępowania. Tak więc uznaje, w świetle okoliczności niniejszej sprawy oraz decydując na sprawiedliwych zasadach, że skarżącemu przyznać należy 25 000 PLN.

### B. Koszty i wydatki

76. Skarżący domagał się również kwoty 2562 PLN jako zwrotu sumy, którą zapłacił biegłemu za oszacowanie wartości utraconych możliwości przedsiębiorstwa. Przedstawił on rachunek potwierdzający ten wydatek. Skarżący utrzymywał również, że poniósł dalsze koszty, lecz nie mógł ich uprawdopodobnić.

77. Rząd nie przedstawił żadnego stanowiska w odniesieniu do tego roszczenia.

78. W odniesieniu do roszczenia z tytułu kosztów, które zostało należycie udokumentowane, Trybunał przyznaje skarżącemu 2562 PLN, wraz z jakimkolwiek podatkiem od wartości dodanej (VAT), który może być pobrany.

### **C. Odsetki ustawowe**

79. Zgodnie z informacjami dostępnymi Trybunałowi, ustawowa stopa procentowa, stosowana w Polsce w dniu przyjęcia niniejszego wyroku, wynosi 21%.

Z tych przyczyn, Trybunał jednomyślnie

1. UZNAJE, że nastąpiło naruszenie art. 6 ust. 1 Konwencji;

2. UZNAJE,

(a) że pozwane Państwo ma wypłacić skarżącemu, w ciągu trzech miesięcy od dnia, w którym wyrok stanie się ostateczny zgodnie z art. 44 ust. 2 Konwencji, poniższe kwoty:

(i) 25 000 (dwadzieścia pięć tysięcy) złotych polskich z tytułu szkód niemajątkowych;

(ii) 2562 (dwa tysiące pięćset sześćdziesiąt dwa) złote polskie z tytułu kosztów i wydatków;

(b) że zwykłe odsetki, według rocznej stopy 21%, będą płatne od tej sumy, od wygaśnięcia powyższych trzech miesięcy do momentu spłaty;

3. ODDAŁA w pozostałej części roszczenie skarżącego o zadośćuczynienie.

Sporządzono w języku angielskim oraz notyfikowano na piśmie w dniu 21 września 2000 r., na zasadach art. 77 ust. 2 i 3 Regulaminu Trybunału.

*Vincent Berger*  
Kancelarz

*Georg Ress*  
Przewodniczący